Nowość na sesji absolutoryjnej

2019-06-27

Na środowej sesji RMK zaprezentowano pierwszy „Raport o stanie gminy 2018 dla miasta Krakowa”, przygotowany zgodnie z wymaganiami znowelizowanej ustawy o samorządzie gminnym. O tym, co to za dokument i dlaczego dyskusja na jego temat toczy się na sesji absolutoryjnej, z Antonim Fryczkiem, sekretarzem Gminy Miejskiej Kraków, rozmawia Joanna Korta.

Czym różni się „Raport o stanie gminy” od „Raportu o stanie miasta", który w Krakowie jest sporządzany corocznie od 1991 r.?

„Raport o stanie gminy” to całkiem nowy dokument, choć faktycznie w Krakowie od lat sporządzaliśmy podobny dokument – „Raport o stanie miasta”. Nie był on jednak regulowany przepisami prawa, po prostu prezydent uznał, że informacja zawierająca roczne dane z poszczególnych dziedzin funkcjonowania miasta powinna trafić do radnych i mieszkańców. Ponieważ nie było wymogu formalnego, większość miast takich dokumentów nie opracowywała. Kraków miał zatem swój własny, podwyższony standard w zakresie informacji o mieście.

Od obecnej kadencji „Raport o stanie gminy” jest wymagany przepisami prawa. Ustawodawca nakazał wójtom, burmistrzom i prezydentom sporządzać taki dokument i dokładnie określił, że ma to być podsumowanie działalności prezydenta za poprzedni rok budżetowy zawierającym informacje o realizacji polityk, programów i strategii, uchwał rady gminy i informacje o budżecie obywatelskim. Mimo podobieństwa nazwy oba raporty nieco się różnią.

„Raport o stanie miasta” gromadzi dane statystyczne dotyczące Krakowa w układzie dziedzin zarządzania, ale dla wszystkich podmiotów działających na terenie miasta: sądów, uczelni, podmiotów administracji rządowej. „Raport o stanie gminy” prezentuje działania urzędu miasta, miejskich jednostek organizacyjnych i spółek miejskich także w układzie dziedzin zarządzania, ale w zakresie celów i zadań gminy. Dzięki wdrażanym od wielu lat metodom zarządzania dane dotyczące efektów i rezultatów działań miasta powiązaliśmy z danymi finansowymi. W naszym przypadku było łatwiej, bo mamy wieloletnie doświadczenie w sporządzaniu podobnego dokumentu, a dzięki odpowiedniemu wsparciu metodycznemu i informatycznemu wystarczyło tylko przemodelować sposób prezentacji danych i dołożyć dodatkowe informacje.

Zgodnie z ustawą, raport został przekazany Radzie Miasta Krakowa do 31 maja. Był też przedmiotem obrad poszczególnych komisji RMK i zyskał ich pozytywne opinie. Ustawa mówi, że rada miasta może określić swoje oczekiwania wobec raportu, ale w naszym przypadku żadnych dodatkowych wytycznych nie było. Myślę, że wynika to doświadczeń z „Raportem o stanie miasta” – po prostu wszyscy wiemy, czego można się spodziewać po takim dokumencie.

Co zatem zawiera „Raport o stanie gminy 2018 dla miasta Krakowa”?

Na ponad 260 stronach raport zawiera informacje o funkcjonowaniu miasta w odniesieniu do 16 dziedzin zarządzania gminą. Nie są one przypadkowe, a zatwierdzone przez prezydenta i wynikające z

systemu zarządzania strategicznego w Gminie Miejskiej Kraków. Są wśród nich administracja, bezpieczeństwo, mieszkalnictwo, gospodarka komunalna etc. Informacje są przedstawione w ujęciu nieco innym niż w sprawozdaniach z realizacji budżetu, gdzie nacisk położony jest głównie na aspekt finansowy.

W „Raporcie o stanie gminy" mamy informacje w ujęciu jakościowym, np. ile decyzji wydajemy, w jakich terminach, ile decyzji jest uchylanych, ile zadań zrealizowano w ramach budżetu obywatelskiego, jak długo się czeka na przydział mieszkania itp. Raport uwzględnia również wyniki prowadzonych w Krakowie badań społecznych, w tym badań jakości życia i jakości usług publicznych. Raport zestawia rezultaty działań miasta z opiniami i postawami mieszkańców, widzimy, jak opinie te zmieniały się np. na przestrzeni ostatnich czterech lat.

Autorem raportu jest prezydent Krakowa, ale z uwagi na obszerność i ilość zagadnień, które obejmuje został on sporządzany wysiłkiem całego urzędu pod przewodnictwem Wydziału Strategii, Planowania i Monitorowania Inwestycji. W jego tworzenie był zaangażowany nie tylko urząd i miejskie jednostki organizacyjne, ale także spółki. Raport to rzetelne kompendium wiedzy o mieście, a nawet więcej, bo zaprezentowaliśmy dane w szerszej niż roczna perspektywie, aby pokazać aktualne trendy. Zgodnie z obowiązującym prawem raport jest omawiany na sesji rady miasta, na której jest głosowane absolutorium.

Nowe przepisy dały mieszkańcom możliwość włączenia się w dyskusję o raporcie.

Tak, ale tym razem nikt z takiej możliwości nie skorzystał. Warunki były dwa – mieszkaniec powinien zgłosić taką chęć na dzień przed sesją oraz przedstawić listę poparcia z nazwiskami przynajmniej 50 mieszkańców. Mimo szerokiej informacji o raporcie, nikt z krakowian nie zdecydował się na wystąpienie. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie inaczej, bo głos mieszkańców w dyskusji o raporcie jest bardzo istotny. Możliwość wypowiedzenia się na temat raportu mają za to radni. Zgodnie z obowiązującą ustawą, dyskusja nad raportem kończy się obligatoryjnym głosowaniem projektu uchwały w sprawie udzielenia prezydentowi wotum zaufania.

Zobacz także:

- Raport o stanie gminy 2018